

DOI: 10.11649/abs.2014.016

Michał Głuszkowski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń
micglu@umk.pl

Grzegorz Dąbrowski, *Prosta etnografia Wileńszczyzny*,
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
Uniwersytetu Wrocławskiego. Katedra Etnologii
i Antropologii Kulturowej, Wrocław 2013, ss. 313.

Wileńszczyzna. Przedmioty – opowieści – refleksje, red. Piotr
Oleksy, Mateusz Sikora, Epigram, Bydgoszcz 2012, ss. 185.

Ze względu na rolę Wileńszczyzny w historii naszego kraju oraz zamieszkujących tam Polaków region ten wzbudza stałe zainteresowanie polskich uczonych. Przedmiotem analiz przedstawicieli nauk społecznych – etnografów, etnologów, antropologów kulturowych – są różne oblicza wielokulturowości południowo-wschodnich terenów dzisiejszej Litwy. Jednym z ostatnich efektów tych badań są publikacje będące przedmiotem niniejszej recenzji: monografia autorska Grzegorza Dąbrowskiego *Prosta etnografia Wileńszczyzny* (2013) oraz praca zbiorowa pod red. Piotra Oleksego i Mateusza Sikory *Wileńszczyzna. Przedmioty – opowieści – refleksje* (2012). Obydwie książki prezentują podobne podejście do badań kultury i wzajemnie się uzupełniają. Do ich wspólnego omówienia skłania również to, że G. Dąbrowski jest pracownikiem Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej, a współautorzy¹ poszczególnych

¹ Monografia zbiorowa *Wileńszczyzna. Przedmioty – opowieści – refleksje* stanowi efekt współpracy wrocławskich studentów i członków Klubu Studentów Polskich na Litwie, którzy w 2012 r. wspólnie

rozdziałów w tomie *Wileńszczyzna*, są lub byli studentami teje jednostki. Ponadto niektórzy z nich uczestniczyli z G. Dąbrowskim we wspólnych badaniach i pisali pod jego kierunkiem prace dyplomowe. Omawiane książki łączy również przyjęta szeroka perspektywa badawcza, uwzględniająca różne sfery i aspekty kultury badanego regionu: m.in. historię, tożsamość, folklor, sytuację językową.

Prostą etnografię Wileńszczyzny rozpoczyna obszernie wprowadzenie. G. Dąbrowski przedstawił w nim swój obraz Litwy, Wilna i jego okolic, a także rozumienie przymiotnika „prosty”, który pojawia się nie tylko w tytule pracy, ale również w odniesieniu do mowy, ludzi, opisu. Próbując wyjaśnić pojęcie prostoty w antropologii kulturowej i koncepcję swoich badań, autor odwoływał się nie tylko do koncepcji naukowców, ale także ludzi kultury, np. pisarza Mario Vargasa Llosy czy piosenkarki Katie Meluy. Należy zaznaczyć, że autor kwestii doboru metodologii i metod adekwatnych do opisu wewnątrznie zróżnicowanego wielokulturowego regionu poświęcił bardzo wiele uwagi – wprowadzenie oraz dwa pierwsze rozdziały, co pod względem objętościowym stanowi około 1/4 książki. W teoretycznych rozważaniach G. Dąbrowskiego przewija się kilka istotnych wątków, z których wyprowadził zastosowane w pracy założenia badawcze. Po pierwsze, nie chciał, aby przyjęte założenia teoretyczne nie ograniczyły możliwości poznawczych badacza, zawężając jego „pole widzenia”. Źródłem tych obaw były przywołane opinie Clifforda Geertza oraz Czesława Robotyckiego na temat nadmiernego przywiązania do obowiązującego paradygmatu i bezrefleksyjnego kopiowania metod badawczych, co sprawia, że cały proces badawczy służy jedynie znalezieniu uzasadnień wstępnych założeń, a wyniki nie odzwierciedlają rzeczywistości, tylko powstają w efekcie doboru faktów do pierwotnych tez. Po drugie, po raz kolejny odwołując się do twórczości naukowej C. Geertza, autor *Prostej etnografii Wileńszczyzny* postuluje otwartość w obserwacji, polegającą na umiejętności dostrzeżenia tego, co badaczowi dostarcza rzeczywistość w postaci nieistotnych na pierwszy rzut oka szczegółów, które jednak mogą rzucić nowe światło na opisywaną kulturę. Po trzecie, G. Dąbrowski jest zwolennikiem poznawania rzeczywistości społecznej za pośrednictwem jej uczestników i ze szczególnym uwzględnieniem ich punktu widzenia. Powyższe postulaty oznaczają prymat obiektu badań nad teorią² i przekładają się na konkretne zachowania podczas badań: konieczność faktycznej obecności w terenie, umiejętność słuchania rozmówców i uczestniczenia w ich codziennym życiu, czerpanie informacji z różnych

przeprowadzili badania na Wileńszczyźnie w okolicy Trok. Każdy z tekstów został napisany przez dwie osoby – po jednej z Polski i z Litwy (z jednym wyjątkiem – tekst poświęcony tożsamości językowo-kulturowej i roli książek miał aż cztery autorki).

² Znamienny jest tu fragment, w którym G. Dąbrowski opisał norwesko-szwedzki film *Historie kuchenne*, przedstawiający badania polegające na obserwacji codziennych zachowań ludzi bez ingerencji w ich życie. Jakościowy przełom w badaniach przyniosło dopiero naruszenie zakazu kontaktu badaczy z badanymi.

sfer życia badanej społeczności: folkloru, literatury, muzyki, kuchni, form spędzania czasu wolnego i in. Istotną teoretyczną inspiracją dla G. Dąbrowskiego była w tym wypadku *Antropologia codzienności* Rocha Sulimy.

Ze względu na objętość i zawarte w niej założenia wstęp teoretyczny do omawianej pracy w dużej mierze przypomina wyważanie otwartych drzwi. Najważniejsze zasady „prostej etnografii” doskonale wpisują się w nurt badań jakościowych, w pełni ugruntowany w antropologii kulturowej. Postulaty słuchania i rozumienia rzeczywistości społecznej to z kolei realizacja zasady opisu zjawisk społecznych z uwzględnieniem „współczynnika humanistycznego” Floriana Znanieckiego (Zob. Znaniecki, 1986, ss. 239–240). Również sama metoda polegająca na towarzyszeniu badanym w ich zwykłych czynnościach jest znana i stosowana w naukach społecznych, m.in. jako obserwacja uczestnicząca. Trudno odmówić autorowi *Prostej etnografii Wileńszczyzny* racji przy wyborze metod i technik badawczych, jednak tak silna argumentacja na ich rzecz byłaby uzasadniona jedynie wówczas, gdyby antropologia kulturowa i etnografia były naukami zdominowanymi przez metody ilościowe i analizy statystyczne.

Należy podkreślić, że G. Dąbrowski starał się realizować swoje założenia w praktyce. Na przykład, dbał o to, by studenci – uczestnicy kierowanej przez niego ekspedycji „po godzinach” nie zamykali się we własnym gronie, ale integrowali się z miejscową społecznością, co później owocowało szerszym gronem informatorów i łatwiejszym do nich dostępem. Kiedy w rozdziałach i podrozdziałach poświęconych problematyce pogranicza i graniczności kultury, tutejszości, wielojęzyczności, Polakom i polskości oraz antropologii życia, autor odwoływał się do wypowiedzi i zachowań mieszkańców Wileńszczyzny, analizował również ich szeroki kontekst. Własne obserwacje autora *Prostej etnografii Wileńszczyzny* były konfrontowane z rezultatami badań prowadzonych przez jego uczniów, ale przede wszystkim z już istniejącymi opracowaniami. W ten sposób zaprezentowany został naprawdę obszerny przegląd literatury przedmiotu. Niestety, w tym miejscu należy wspomnieć o widocznym uchybieniu redaktorskim – błędach w nazwiskach cytowanych autorów³.

Istotnym źródłem informacji dla G. Dąbrowskiego była literatura piękna. W opisie wileńskiej dzielnicy Zarzecze, cytuje fragmenty tekstów Tomasa Venclovy i Jurgisa Kunčinasas, często odwołuje się też do Czesława Miłosza, np. omawiając kwestie związane z litewską wielokulturowością. Wspomnienia prozaików i poetów stanowią w *Prostej etnografii Wileńszczyzny* podstawę do analizy zjawisk kulturowych i są pod tym względem traktowane na równych prawach z opracowaniami o charakterze naukowym. Jeden z podrozdziałów w części poświęconej graniczności kultury jest

³ Błędów tych nie da się rozpatrywać w kategorii przypadkowych literówek, ponieważ wystąpiły w odniesieniu do osób, których prace były przywoływane wielokrotnie: w nazwisku Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej jeden z członów został zmieniony na Cortenay, Justyna Straczk była zapisywana jako Starczuk, a Lew Gumilow jako Lew Gumilów.

wprost analizą treści fragmentów *Pana Tadeusza*. Poszczególne wątki dzieła Adama Mickiewicza stają się nie tylko ilustracją, ale wręcz punktem wyjścia do analizy aktualnych problemów społeczno-kulturowych, np. koleje życiowe i postawa carskiego kapitana Rykowa, który walczył z Polakami, ale ich szanował i darzył sympatią, są przedstawione jako przykład koniecznej dla żyjących na pograniczu kultur ludzi umiejętności oddzielania osobistej zażyłości od problemów administracyjno-politycznych. G. Dąbrowski wyraźnie podkreślił, że *Pana Tadeusza* nie traktuje jako źródła wiedzy historycznej („konkretnych realiów życia w konkretnym czasie”), ale jako „wykład na temat mentalności człowieka i mechanizmów funkcjonujących w jego świecie, który znajduje się «na styku», między «cywilizacyjnymi całościami», na «pograniczu»” (s. 151). Takie uniwersalizujące podejście prowadzi jednak do pewnych nadużyć, np. wzmianka na temat sądów granicznych w *Panu Tadeuszu* ma służyć jako wyjaśnienie pojęcia „graniczności”, a podniszczały zamek, będący przedmiotem sporu Sopliców i Horeszków, jest z kolei postrzegany jako symbol współczesnych zaniedbanych i porzuconych budynków na Wileńszczyźnie. Podobne zastrzeżenia można mieć nie tylko do sposobu wykorzystania dzieła Mickiewicza, ale również do analizy innych utworów literackich i opracowań naukowych, a także zaobserwowanych przez G. Dąbrowskiego zachowań kulturowych i wypowiedzi jego informatorów. Podstawę dla wniosków na temat poszczególnych aspektów kultury Wileńszczyzny i życia jej mieszkańców stanowią najczęściej wypowiedzi pojedynczych rozmówców lub opinie ludzi kultury. Autor wykazał dużą dbałość o szczegóły i starał się uchwycić wielowymiarowy charakter nawet nieistotnych z pozoru zjawisk lub faktów, co stanowi o wartości jego monografii, choć jednocześnie nieco na tym ucierpiała analiza w szerszym planie.

Problem języka i sytuacji językowej pojawia się w *Prostej etnografii Wileńszczyzny* nie tylko w rozdziale „Język”, ale jest obecny w całej pracy, co jest najzupełniej zrozumiałe, choćby ze względu na tytuł monografii, nawiązujący do używanej w badanym regionie mowy prostej. Autor, nie będąc językoznawcą, nie wdaje się w dywagacje na temat zjawisk zachodzących w języku w sytuacji dwu- i wielojęzyczności, choć takie terminy jak konwergencja, zapożyczenia i kalki pojawiają się w tekście za sprawą cytowanych prac lingwistów, m.in. Barbary Dwilewicz i Elżbiety Smułkowej. Jednak przede wszystkim język interesował G. Dąbrowskiego jako jeden z elementów wielokulturowości. Szczególną uwagę poświęcił kwestii wyboru kodu w różnych sytuacjach komunikacyjnych, których uczestnicy byli dwujęzyczni lub przynajmniej biernie znali inne języki swojego regionu, dzięki czemu rozmowa mogła toczyć się po polsku, litewsku lub rosyjsku i mogło dochodzić w jej trakcie do świadomej i nieświadomej zmiany kodu. Zaobserwowane zachowania językowe były analizowane ze względu na ich funkcję społeczno-kulturową, np. użycie języka rozmówcy podczas przywitania jako element etykiety w wielojęzycznym środowisku. Niestety, autor *Prostej etnografii Wileńszczyzny* nie wykorzystał w wystarczającym

stopniu cytowanych przez siebie opracowań z zakresu językoznawstwa i socjolingwistyki. Problem współistnienia i społecznych reguł wyboru języka w zależności od sfery życia, rozmówcy, tematu i innych okoliczności był omawiany w ramach analizy zjawiska dyglosji, o czym pisał m.in. Koji Morita w monografii na temat sytuacji socjolingwistycznej Polaków w regionie trockim (Morita, 2006, ss. 74–75). G. Dąbrowski, co prawda, tę pracę przywołuje, ale jedynie w celu zdefiniowania mowy prostej, pomijając zawarte tam informacje odnośnie do społecznej dystrybucji języków. Trudno wymagać od nie językoznawcy szczegółowej wiedzy na temat dyglosji i umiejętności jej interpretacji, jednak można oczekiwać pełniejszego wykorzystania wyników badań o podobnej tematyce, zwłaszcza w pozycjach, do których autorowi udało się dotrzeć.

W tym miejscu należy wspomnieć o jeszcze jednej kwestii związanej z badaniem obszarów leżących w sferze zainteresowań wielu nauk. Język jako narzędzie tworzenia kultury i jednocześnie jeden z jej produktów od dawna interesuje przedstawicieli nauk społecznych. Zainteresowanie to najczęściej sprowadza się do opisu wzajemnych relacji języka i kultury, co z kolei wiąże się z mechanicznie powtarzaną hipotezą Sapira-Whorfa lub wywodzonymi na jej podstawie twierdzeniami. W ten sposób dochodzi do banalizacji klasycznej idei, która jest traktowana jako wytrych przez wielu socjologów czy antropologów zainteresowanych językiem. Słowa Benjamina L. Whorfa na temat struktury języka decydującej o różnicach w sposobie myślenia niejako z obowiązku cytuje również G. Dąbrowski. Ze względu na stopień ich ogólności i oderwanie od kontekstu nie da się obalić tezy o języku determinującym myślenie, ani znaleźć przekonujących przykładów tego, w jaki sposób poszczególne kategorie gramatyczne języka litewskiego lub polskiego różnicują zachowania ich użytkowników, tym bardziej, że w wielu wypadkach będą to osoby dwujęzyczne. Autor *Prostej etnografii Wileńszczyzny* zauważył bezcelowość dociekań na ten temat, stwierdziwszy, że niezależnie od wpływu wielojęzyczności na wielokulturowość te dwie cechy nierozzerwalnie współtworzą „uniwersum symboliczne” badanego regionu.

Mimo pewnych zastrzeżeń o charakterze ogólnoteoretycznym, a także tych szczegółowych, monografia G. Dąbrowskiego jest pracą, po którą badacze różnych aspektów życia mieszkańców Wileńszczyzny powinni sięgnąć, przede wszystkim ze względu na bogactwo i różnorodność analizowanego materiału. Do atutów omawianej książki należy także zaliczyć opisy „etnograficznej kuchni”. Autor jako opiekun grupy studentów miał możliwość oceny obserwacji dokonywanych przez młodych, niedoświadczonych badaczy, a także tego, w jaki sposób ich postawa lub błędy metodologiczne rzutowały na końcowy rezultat ich analiz, np. dlaczego niektórzy uczestnicy ekspedycji ocenili kulturę muzyczną Wileńszczyzny jako ubogą. W tym miejscu warto odnieść się do efektów prac wrocławskich studentów, zarówno tych uczestniczących w badaniach G. Dąbrowskiego, jak i w zorganizowanym później polsko-litewskim projekcie.

Autorzy poszczególnych tekstów w tomie *Wileńszczyzna. Przedmioty – opowieści – refleksje* podobnie jak G. Dąbrowski dążyli do opisu rzeczywistości społecznej z uwzględnieniem perspektywy jej uczestników. Polsko-wileński dwugłos brzmiący w każdym z rozdziałów pozwolił na charakterystykę opisywanych zjawisk z różnych perspektyw: miejscowej i zewnętrznej. Wymienione w drugiej części tytułu monografii zbiorowej przedmioty, opowieści i refleksje dobrze oddają jej zawartość. To właśnie wytwory kultury materialnej stanowiły dla młodych badaczy kultury pretekst do rozmów z mieszkańcami Wileńszczyzny i prowokowania do refleksji zarówno rozmówców, jak i uczestników projektu. Tematykę kolejnych rozdziałów porządkuje swoista klasyfikacja przedmiotów będących punktem wyjścia do badań: kuchnia i jej wytwory, fotografie, obrazy, przedmioty o charakterze nadprzyrodzonym, książki i in. Poszczególne rozmowy zaczynały się w inny sposób, ale często zmierzały w podobnym kierunku i wywoływały refleksje na temat problemów z określeniem tożsamości kulturowej i narodowościowej, a także wielojęzyczności i wielokulturowości.

Ze względu na szersze i bardziej bezpośrednie – w postaci licznych cytatów – wykorzystanie wypowiedzi informatorów, tom *Wileńszczyzna* może być traktowany jako uzupełnienie opartej w większym stopniu na literaturze monografii G. Dąbrowskiego. Sprowadzanie tych artykułów do roli praktycznej ilustracji byłoby jednak zbyt dużym uproszczeniem. W około dwudziestostronicowych tekstach zawartych zostało także stosunkowo dużo odwołań teoretycznych. Niektóre artykuły są pod tym względem przeładowane, a przywoływanie kolejnych teorii i pojęć niepotrzebnie usuwa na dalszy plan informacje pozyskane od rozmówców, nie wnosząc wiele do analizy lub wręcz dopasowując badaną rzeczywistość do wybranej koncepcji. Zastrzeżenia, jakie należałoby skierować zarówno do całego projektu, jak i poszczególnych autorów dotyczą właśnie kwestii teoretyczno-metodologicznych, nie tylko nadmiaru odwołań, ale również pewnych niedostatków w tej materii. Mimo wielości cytowanych opracowań, brak odniesienia do ważnej, klasycznej już w antropologii kulturowej koncepcji społecznych ram pamięci Maurice’a Halbwachsa. Oczywiście, to w gestii badacza leży, jakie teorie obierze za punkt wyjścia do swoich rozważań, jednak w badaniach, w których przedmioty przedstawiane są jako elementy konstytuujące pamięć i tożsamość określonej społeczności, teoria francuskiego socjologa wydaje się najbardziej naturalnym punktem wyjścia do rozważań (Zob. Halbwachs, 1969).

Pomimo krytycznych uwag odnośnie do metodologicznej strony *Wileńszczyzny*, ten międzynarodowy projekt oraz pomysł przedstawienia wyników przez autorskie pary zasługują na uznanie i warto, aby doczekały się kontynuacji. Niezależnie od tego, kto miał być adresatem obydwu omawianych publikacji, grono ich potencjalnych odbiorców jest szerokie. Ze względu na zawarty w nich materiał etnograficzny, mogą one być wykorzystane także przez językoznawców, jako źródło informacji na temat regionu.

Bibliografia

- Dąbrowski, G. (2013). *Prosta etnografia Wileńszczyzny*. Wrocław: Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej.
- Halbwachs, M. (1925). *Spoleczne ramy pamięci*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Morita, K. (2006). *Przemiany socjolingwistyczne w polskich społecznościach na Litwie (region trocki) i Białorusi (region iwieniecki)*. Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Oleksy, P., & Sikora, M. (Red.). (2012). *Wileńszczyzna: przedmioty – opowieści – refleksje*. Bydgoszcz: Epigram.
- Znaniński, F. (1986). Humanistyczny współczynnik faktów kulturowych. W J. Szacki, *Znaniński* (ss. 239–241). Warszawa: Wiedza Powszechna.

**Grzegorz Dąbrowski, *Prosta etnografia Wileńszczyzny and Wileńszczyzna. Przedmioty – opowieści – refleksje*,
ed. Piotr Oleksy, Mateusz Sikora**

Summary

The review concerns two books devoted to the sociocultural, historical and linguistic situation of Vilnius region (Lithuania). The author compares G. Dąbrowski's 'simple' ethnography and the practical application of his theories in the volume „Wileńszczyzna. Przedmioty – opowieści – refleksje”.

Keywords: Vilnius region; the Commonwealth of Poland and Lithuania; ethnography; field research